



ŻYĆ EWANGELIA

III NIEDZIELA W. POSTU, *C* Łk 13,1-9 *24.03.2019

W tym czasie przyszli jacyś ludzie i donieśli Jezusowi o Galilejczykach, których krew Piłat zmieszał z krwią ich ofiar. Jezus im odpowiedział: «Czy myślicie, że ci Galilejczycy byli większymi grzesznikami niż inni mieszkańcy Galilei, iż to ucierpieli? Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy podobnie zginiecie. Albo myślicie, że owych osiemnastu, na których zwała się wieża w Siloam i zabiła ich, było większymi winowajcami niż inni mieszkańcy Jeruzalem? Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy tak samo zginiecie». I opowiedział im następującą przypowieść: «Pewien człowiek miał zasadzony w swojej winnicy figowiec; przyszedł i szukał na nim owoców, ale nie znalazł. Rzekł więc do ogrodnika: „Oto już trzy lata, odkąd przychodzę i szukam owocu na tym figowcu, a nie znajduję. Wytnij go, po co jeszcze ziemię wyjaławia?” Lecz on mu odpowiedział: „Panie, jeszcze na ten rok go pozostaw, aż okopię go i obłożę nawozem; i może wyda owoc. A jeśli nie, w przyszłości możesz go wyciąć”».

Jezus opowiada przypowieść, w której kreśli obraz dobrze Jego słuchaczom znany: pomiędzy krzewami winorośli zasadzono drzewo figowe, którego szeroka korona użycza osłony przed słońcem, owoce zaś mają krzepić właściciela. Okazuje się jednak, że figowiec nie rokuje nadziei na owoce i właściciel chce go usunąć. Właściciel jednak jest cierpliwy, ale w końcu dla większego dobra decyduje się wyciąć nieurodzajną figę, która wyjaławia glebę winnicy. Bogu nie wystarczą zewnętrzne pozory naszej pobożności. On oczekuje od nas wydawania owoców wiary. Zobaczmy, co Bóg stale nam daje jako pokarm do wzrostu. Oto Eucharystia, medytacja, adoracja, czytanie duchowe, dni skupienia, rekolekcje, modlitwa osobista i wspólnotowa. Co z tym robimy? Wykorzystujemy do budowania pozorów, rozwijania wspaniałych liści dewocji, zewnętrznego blichtru dobrze widzianego przez innych? Czy podejmujemy trud owocowania? Czy jest w nas owoc, który daje słodycz pokoju i radości w przebywaniu z nami? Ogrodnik wyprasza kolejny rok życia dla nieurodzajnego drzewa z nadzieją na jego przemianę. Będzie to czas szczególnej troski o nie. Rok zwłoki wyproszony przez ogrodnika u właściciela ogrodu symbolizuje ostatnią chwilę sposobną do zbawienia. Przypowieść wzywa do nawrócenia rozumianego jako przynoszenie owoców wyznawanej wiary. Zawierzmy swoje życie Jezusowi prosząc, by na tak ukształtował, abyśmy przynosili owoce; i to w obfitości. Zapytajmy też siebie, co czynić z Bożymi darami, by przynieść owoc obfity.

ZADANIE NA TYDZIEŃ:

Do przemyślenia: Czy przypadkiem ja nie jestem owym nieurodzajnym drzewem figowym? Czy przynoszę owoce, jako człowiek i chrześcijanin? Czy jestem świadomy, że Bóg czeka na moje owoce ?

Do wykonania: Nadszedł czas na moje nawrócenie i czas na owocowanie.

W KALENDARZU LITURGICZNYM:

25.05 (poniedziałek) Uroczystość Zwiastowania Pańskiego

Dziś Kościół obchodzi zstąpienie archanioła Gabriela, który zapowiedział Najświętszej Maryi Pannie, że będzie Matką Mesjasza. Tego samego dnia Syn Boży, Druga Osoba Trójcy Świętej, mocą Ducha Świętego przyjął ludzkie ciało i ludzka duszę i stał się Synem Maryi. Jest to święto podwójne: zwiastowania macierzyństwa Najświętszej Maryi Panny i Wcielenia Syna Bożego.. anioł zwiastował tę wieść Dziewicy z Nazaretu, która sama uważała się za najmniejszą i najpokorniejszą z cór Syjonu, a jednak Ją wybrał Stwórca na największą wśród niewiast. „Oto poczniesz i porodzisz syna, któremu nadasz imię Jezus...” Maryja z pokorą poddała się woli Bożej. W tej właśnie chwili dokonał się wielki fakt Wcielenia: dziewica z rodu Dawida została Matką Boga. Druga Osoba Trójcy Świętej stała się Człowiekiem, który gładzi grzechy. Tajemnica Wcielenia dowodzi, że Maryja jest Matką Bożą. Ten który się z Niej narodził jako Człowiek, jest Bogiem, a Ona jest Jego Matką. To Matka Boskiego Odkupiciela świata. „Skoro tylko serce człowieka pojmuje w całej pełni znaczenie Zwiastowania i światło Wcielenia, natychmiast objawiają mu się dwie oczywiste prawdy: po pierwsze – obecność Jezusa w Najświętszym Sakramencie, po drugie –Jego miłość i cześć dla Najświętszej Matki” (kard. Manning).

WARTO WIEDZIEĆ:

DUCHOWA ADOPCJA DZIECKA POCZĘTEGO - to trwająca 9 miesięcy modlitwa o ocalenie życia. Powstała po objawieniach w Fatimie, stając się odpowiedzią na wezwanie Matki Bożej do modlitwy różańcowej, pokuty i zadośćuczynienia za grzechy, które najbardziej ranią Jej Niepokalane Serce. W roku 1987 została przeniesiona do Polski. Pierwszy ośrodek duchowej adopcji powstał w kościele OO Paulinów w Warszawie. Stąd rozprzestrzenia się na cały kraj i poza jego granice.

Duchowa adopcja jest modlitwą w intencji dziecka zagrożonego zabiciem w łonie matki. Trwa dziewięć miesięcy i polega na codziennym odmawianiu jednej tajemnicy różańcowej – radosnej, bolesnej lub chwalebnej (*Ojciec Nasz* i *10 Zdrowaś Mario*) oraz specjalnej modlitwy w intencji dziecka i jego rodziców. Do modlitwy można dołączyć dowolnie wybrane dodatkowe postanowienia. Duchową adopcję może podjąć każdy człowiek. Poprzedza ją przyrzeczenie, które składa się np. w swojej parafii. Można również podjąć duchową adopcję prywatnie.

Formuła przyrzeczenia: *Najświętsza Panno, Bogarodzico Maryjo, wszyscy Aniołowie i Święci, wiedziony(a) pragnieniem niesienia pomocy w obronie nienarodzonych, ja, (imię i nazwisko) postanawiam mocno i przyrzekam, że od dnia ... biorę w duchową adopcję jedno dziecko, którego imię Bogu jest wiadome, aby przez 9 miesięcy każdego dnia modlić się o uratowanie jego życia oraz o sprawiedliwe i prawe życie po urodzeniu. Postanawiam odmówić codzienną modlitwę w intencji nienarodzonego, codziennie odmówić jedną tajemnicę różańca i (opcjonalnie) podjąć postanowienie...*

Modlitwa codzienna: *Panie Jezu, za wstawiennictwem Twojej Matki, Maryi, która urodziła Cię z miłością, oraz za wstawiennictwem św. Józefa, człowieka zawierzenia, który opiekował się Tobą po narodzeniu, proszę Cię w intencji tego nie narodzonego dziecka, które duchowo adoptowałem, a które znajduje się w niebezpieczeństwie zagłady. Proszę, daj rodzicom miłość i odwagę, aby swoje dziecko pozostawili przy życiu, które Ty sam mu przeznaczyłeś. Amen.*